



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

Do druku nr 2152

Warszawa, dnia 10.03. 2014 r.

PG VII G 025-53/14

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz. ....

Data wpływu 11.03.2014

Pan  
Lech Czapla  
Szef Kancelarii Sejmu RP

*Stanisław Paweł Minister*

W nawiązaniu do pisma z dnia 20 lutego 2014 r., nr GMS-WP-173-49/14, dotyczącego senackiego *projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, druk nr 2152*, przekazanego Prokuratorowi Generalnemu do wyrażenia opinii w trybie art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599, z późn. zm.), uprzejmie informuję o braku uwag do przedmiotu w/w projektu w zakresie odnoszącym się do obszaru działania prokuratury.

Dokonując analizy senackiego projektu ustawy, pozwolę sobie jednak zauważyć, że proponowane wprowadzenie w życie zmian *w ustawie o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy* - „z dniem ogłoszenia” (art. 4 projektu) nasuwa wątpliwości co do konstytucyjnej poprawności takiej regulacji.

Projektowane regulacje ustawy zmieniającej przewidują, że nowe przepisy stosuje się do roszczeń pracowniczych z tytułu niewypłacalności pracodawcy powstałych po dniu 1 stycznia 2013 r. oraz do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy (art. 2 projektu), jak również to, że bieg terminu przedawnienia roszczenia, określony w art. 15 ust. 1 nowelizowanej ustawy (jeden miesiąc od daty niewypłacalności pracodawcy), rozpoczyna się w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej (art. 3 projektu), tak aby umożliwić pracodawcom, syndykom,

likwidatorom lub innym osobom sprawującym zarząd majątkiem pracodawcy, dotrzymanie terminu na złożenie marszałkowi województwa zbiorczego wykazu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych.

Projektodawca niewątpliwie zauważył kwestię proponowanego w projekcie terminu wejścia w życie regulacji, bowiem w uzasadnieniu projektu ustawy odwołał się do art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, zgodnie z którym w uzasadnionych przypadkach akty normatywne mogą wchodzić w życie w terminie krótszym niż czternaście dni, a jeżeli ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie aktu normatywnego i zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie, dniem wejścia w życie może być dzień ogłoszenia tego aktu w dzienniku urzędowym. Jako argument przemawiający za takim rozwiązaniem w uzasadnieniu podniesiono, że regulacje zawarte w projekcie są korzystne dla adresatów norm – pracowników, którzy ze względu na lukę w prawie nie mogą skorzystać z przysługujących im na podstawie ustawy środków ochrony roszczeń przed niewypłacalnością pracodawcy. Dodatkowo podkreślono, że wypłata dodatkowych świadczeń nie zagrozi płynności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, ani nie wpłynie na bezpieczeństwo finansowe państwa.

W uzasadnieniu odwołano się również do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wskazując, że nakaz odpowiedniej *vacatio legis* nie ma charakteru bezwzględnego, a ustawodawca może nawet zrezygnować z *vacatio legis*, jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny. Ocena, czy w konkretnym wypadku długość tego okresu jest odpowiednia, uzależniona być musi od całokształtu okoliczności, w szczególności od przedmiotu i treści unormowań przewidzianych w nowych przepisach, w tym i od tego, jak dalece różnią się one od unormowań dotychczasowych.

Zauważyć jednak również wypada, że Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, iż zasada *lex retro non agit*, wywodzona z art. 2 Konstytucji RP, stanowi istotny składnik zasady demokratycznego państwa prawnego. Zasada niedziałania prawa wstecz wymaga, aby nie stanowić prawa, które nakazuje stosowanie nowo

ustanowionych norm do sytuacji, które miały miejsce przed ich wejściem w życie. Odstępstwa od tej zasady dopuszczalne są w wyjątkowych okolicznościach, jeżeli przemawia za tym konieczność realizacji innej zasady konstytucyjnej, a realizacja tej zasady nie jest możliwa bez wstecznego działania prawa. Dopuszczalność odstępowania od zasady *lex retro non agit* zależy również od wagi wartości konstytucyjnych, które badana regulacja ma chronić.

Mimo przedstawienia argumentacji dotyczącej słuszności proponowanych rozwiązań mających na celu ochronę pracowników wydaje się, że wskazane regulacje zawarte w projekcie ustawy naruszają przywołaną normę.

Mając na uwadze powyższe, poddaję pod rozwagę zasadność ponownej wnikliwej analizy projektu w tym zakresie.

Z wian  
A. Spury